

To wydanie można także kupić on-line na stronie **EPRASA.PL**

GŁOS

ZABRZA i RUDY ŚL.

Radni koalicji się zakiwali
Studenci poparzeni lampą UV
Dlaczego Rokitnica tonie?

str. 3

str. 5

str. 7



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 2,90 zł (w tym VAT 8%)

22.10.2020 r.

Nr 43 (3209)

www.GlosZabrze24.pl

Gwałtowny wzrost zachorowań w Zabrzu. W mieście powstanie szpital jednoimienny?

Alert covidowy!



Żegnaj, Boczku...

Dariusz Gnatowski, znany i lubiany aktor (zasłynął m.in. z roli Arnolda Boczka w serialu *Świat według Kiepskich*), który urodził się w Rudzie Śląskiej, ale wychował i uczył się w Zabrzu (w III Liceum Ogólnokształcącym). Uczestniczył w kabarecie, razem z innym uczniem Krzysztofem Hanke) zmarł 20 października. Cierpiał na cukrzycę, ale do szpitala w Krakowie trafił z zapaleniem płuc i ostrą niewydolnością oddechową. Oficjalny komunikat mówi, iż nie zdążyło mu nawet zrobić testów na koronawirusa. Miał 59 lat. Na scenie teatralnej debiutował już w 1985 roku jako Pyzo w *Ferdynandzie*. Na małym ekranie pojawił trzy lata potem, w telewizji prowadził także programy i teleturnieje. Użył także również swego głosu w dubbingach oraz audycjach radiowych. Ogólnokrajową popularność zyskał jako wspomniany Boczek, ale ciągle grał w teatrze oraz na scenach wszelkiej działalności artystycznej. W latach 2015–2020 był reżyserem i odtwórcą głównej roli w spektaklu *Słodki drań*, który przedstawia problematykę życia z cukrzycą. Był współautorem książki *Dieta bez wyrzeczeń*, bo sam zmagając się z nadwagą. (I)



MARCIN RADZIEJ

Jak grom z jasnego nieba spadła na Zabrze niezwykle wysoka fala zakażeń koronawirusem. O ile przez ostatnie tygodnie odnotowywano po zaledwie kilka potwierdzonych infekcji dziennie, o tyle w minioną niedzielę nagle pojawiło się ich aż 120! W poniedziałek liczba ta spadła do 50, a dzień później do 21, ale w środę znów nastąpił wzrost do 49 przypadków. Efekt widać w codziennym życiu społecznym miasta. Z powodu infekcji książy zamknięty na kilka dni został i zdezynfekowany kościół w Rokitnicy (na zdjęciu), a podobne perturbacje dosięgły kościół św. Kamila. Jeszcze gorzej jest w zabrzańskim oświacie, gdzie już odnotowano 44 przypadki zakażeń u nauczycieli, na kwarantannie jest ich już 103, a także 1030 uczniów (w tym 60 przedszkolaków), a cała m.in. SP 14 została zamknięta po zainfekowaniu sześciu nauczycieli. Wirus zdiagnozował też piłkarz ręczny Górnik (więcej na str. 15). Miasto bardzo poważnie szykuje się na włączenie Zabrze do czerwonej strefy oraz na coraz bardziej prawdopodobną decyzję o przekształceniu Szpitala Miejskiego w Biskupicach w szpital jednoimienny przeznaczony wyłącznie do leczenia pacjentów z covid-19. To niestety przysparza poważnych wyzwań i trudności.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

REKLAMA

KOMUNIKAT
patrz na str. 3
Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

patrz na str. 2

ISSN 0209-2719



4 3

9 770 209 271 921

W dzień po wspólnym balowaniu na weselu znanych, 58-letnia zabrzan-ka kilka razy ugodziła nożem swojego młodszego małżonka w klatkę piersiową. Mimo akcji ratunkowej i przeprowadzenia operacji ciężko rannego ten zmarł. Zebrany przez policjantów i prokuratora materiał dowodowy przesądził o przedstawieniu kobiecie zarzutu zabójstwa, na razie Sąd Rejonowy w Zabrzu zdecydował o jej tymczasowym aresztowaniu. Nożownicze grozi kara dożywotniego więzienia.

Po powrocie z wesela doszło do tragedii Zadźgała męża nożem

Do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło w niedzielę rano (18 października), w mieszkaniu w centrum Zabrze. – Ustalono, że poprzedniego wieczoru mężczyzna był ze swoją żoną na weselu. Z uroczystości wrócił wcześniej niż partnerka, a kiedy i ona zjawiła się w mieszkaniu, doszło do

awantury. Podczas kłótni 58-latkę zadawała swojemu partnerowi kilka ciosów nożem i innym przedmiotem w okolicę klatki piersiowej. Pomimo przeprowadzonej przez lekarzy operacji, 48-latek zmarł jeszcze tego samego dnia w szpitalu – potwierdził nam Sebastian Bijok z komendy miejskiej

policji w Zabrzu. Tuż po zatrzymaniu kobiety, przeprowadzono jej badanie na obecność alkoholu w organizmie.

Okazało się, że po weselu nie zdążyła wytrzeźwieć – wydmuchała blisko dwa promile. Ta okoliczność nie została jednak uwzględniona jako łagodząca... (pej)

Wywóz śmieci będzie odbywał się wreszcie sprawnie?

Spotkanie na szczycie

Po zmianie firmy wywozowej (1 października) przed naszymi domami zaczęły niestety zalegać śmieci. Temat w oczywisty sposób interesuje mieszkańców, w związku z czym poruszono go m.in. podczas poniedziałkowej sesji Rady Miasta w Zabrzu. Wcześniej, bo już w zeszłym tygodniu doszło także do spotkania na najwyższym szczeblu – władz miejskich z szefostwem wrocławskiej Alby, na której spoczywa zadanie opróżniania kubłów. Jej przedstawiciele zapewnili, iż angażują coraz większe siły i środki na uregulowanie zaległości.

„W związku ze zmianą operatora realizującego w Zabrzu zadania z zakresu odbioru odpadów komunalnych odbyło się 13 października spotkanie z prezesem i wiceprezesem firmy Alba Polska. Podczas rozmów wyrażone zostało niezadowolenie z powodu opóźnień w odbiorze poszczególnych frakcji odpadów na terenie miasta. Przedstawiciele firmy Alba zadeklarowali, że na czas trwającego okresu przejściowego zwiększona zostanie ilość sprzętu oraz osób zaangażowanych w realizację zadania. Działania te mają na celu zapewnienie terminowej realizacji usługi i usunięcia dotychczasowych opóźnień. Firma deklaruje rozwiązanie problemu do końca bieżącego miesiąca. Dodatkowo, Alba uruchomiła kolejne stanowisko do telefonicznej obsługi mieszkańców (tel. 32 793-71-91)”



WOJCIECH SKOŁA

– poinformował w specjalnym komunikacie na swej stronie Urząd Miejski w Zabrzu.

– Czy w umowie z Albą znajduje się definicja pojęcia „okresu przejściowego” i czy w związku z tym mieszkańcy zapłacą za ten czas mniej? – pytała jednak podczas sesji Rady Miasta radna Agnieszka Rupniewska z Koalicji Obywatelskiej. – Dlaczego wybrano firmę, która nie jest przygotowana do realizacji zlecenia na terenie naszego miasta? To jest śmieciowy armageddon – grzmiał radny Alojzy Cieśla (również z KO). A jego kolega z klubu – Marian Rau apelował nawet o odwołanie wiceprezydenta resortowego odpowiedzialnego za sprawy śmieciowe w mieście, a więc Borysa Borówkę (PiS).

Tymczasem przedstawiciele Alby zapewniają, że wszystko jest już na dobrej drodze. – W tej chwili każdego dnia Zabrze obsługiwane jest przez 25 naszych pojazdów i około stu pracowników. Przy czym nie tylko wywozimy śmieci, ale wciąż dostawiamy nowe pojemniki na odpady. Zaległości staraliśmy się nadrobić także minionej soboty, a nawet w niedzielę, gdy wysłaliśmy w miasto 34 śmieciarki oraz 15 pojazdów z kubłami. Również w najbliższą sobotę pojadą w teren ekipy interwencyjne, w poszukiwaniu przeoczonych zatok śmietnikowych, bo nieraz nietypowa lokalizacja utrudnia ich odnalezienie. Czasem to robota niemal jak dla detektywa. Ale wszyscy pracujemy na 200 procent, a telefony są rozgrzane do czerwoności – mówi

w rozmowie z **GŁOSEM** Seweryn Jochim, dyrektor regionalny Alby.

Jak dodaje, jego firma nie była w stanie już od 1 października w pełni wywiązywać się z obowiązków, z racji przedłużających się procedur po odwołaniu od rozstrzygnięcia przetargowego złożonego przez firmę FCC, która przez ostatnie lata wywoziła śmieci w Zabrzu. A procedury te się wydłużały także z powodu pandemii w kraju. W zasadzie dopiero 21 września zapadła ostateczna decyzja, iż od 1 października Alba przejmie obsługę Zabrza. – Sytuacji nie ułatwiło nam także to, iż FCC odmówiło przekazania nam kluczy do zamykanych zatok śmietnikowych. Firma ta stwierdziła,

że potrzebuje je do odebrania starych pojemników i że odda je tylko w ręce zarządców nieruchomości. Na szczęście spotykamy się z dużą życzliwością mieszkańców, którzy pomagają naszym ekipom w rozpoznaniu sytuacji na poszczególnych osiedlach. Rozumiemy oczywiście zaniepokojenie zabrzeńców i deklarujemy, iż zrobimy wszystko by w najbliższym czasie sytuacja się w pełni unormowała – podkreśla Jochim.

Niezależnie od tych deklaracji wiceprezydent Krzysztof Lewandowski zapowiedział podczas wspomnianej sesji, iż gmina wyciągnie przewidziane umową konsekwencję wobec Alby za ostatnie perturbacje. Wskazał jednocześnie, iż w sprawie ostatnich zawirowań urzędnicy nie popełnili żadnych błędów, bo firma weszła na zabrzeński rynek nie na skutek jakiegoś swobodnego ich wyboru, lecz w wyniku postępowania przetargowego, które Alba wygrała dzięki złożeniu najniższej oferty cenowej. – To jest jedna z największych firm wywozujących śmieci w Polsce i nic nie wskazywało na możliwość wystąpienia takich perturbacji. Nie było żadnych podstaw formalnych by firmę wyeliminować z przetargu – wyjaśnia wiceprezydent Lewandowski. (pej)

REKLAMA



INWESTYCJA ZBM-TBS W ZABRZU

Nabór wniosków na mieszkania pod wynajem





Nowe mieszkania pod wynajem z planowaną realizacją na lata 2021 – 2023. Informacje w sprawie inwestycji udzielane będą wyłącznie telefonicznie pod nr 32 37 33 919 lub poprzez e-mail: techniczny@zbm-tbs.zabrze.pl. Wnioski przyjmowane będą w biurze podawczym tutaj. Spółki (pl.Warszawski 10, II piętro, pokój nr 219)




www.zeromskiego.zabrze.pl


www.facebook.com/zbm.tbs/

Trudno do końca zrozumieć, co wydarzyło się podczas poniedziałkowej sesji Rady Miasta. Bez zapowiedzi i tym bardziej jakichkolwiek ustaleń, pod sam koniec obrad, koalicja rządząca miastem wprowadziła pod obrady projekt uchwały, która likwidowała największą komisję, a więc do spraw infrastruktury komunalnej (kierowaną przez radnego opozycji), a w jej miejsce powoływała nową (pokrękuje ją przedstawiciel PiS – Ferdynand Reiss). Co gorsza, zrobiono to wszystko w sposób dość nieporadny, w efekcie czego słowa krytyki pod adresem przewodniczącej RM Łucji Chrzęstek-Bar padły nawet ze strony urzędowego prawnika – profesora Bogdana Dolnickiego. W efekcie tych wszystkich przepychanek osiągnięto odwrotny skutek od zamierzonego: powołano wedle życzenia koalicji nową komisję, tyle, że większość w niej uzyskała opozycja!

Największą stratą wizerunkową koalicji (Skuteczni dla Zabrza – Prawo i Sprawiedliwość – radny niezależny) wydaje się jednak fakt, iż cały ten plan pozbawienia opozycji wpływu na komisję infrastruktury komunalnej został odczytany przez opozycję jako zemsta za skrzytykowanie na poprzedniej sesji wiceprzewodniczącego RM - Sebastiana Dziębowskiego i wezwanie go do ustąpienia z zajmowanej funkcji. A przypomnijmy, że scalający

RADA MIASTA. Koalicja chcąc pozbawić opozycję wpływu na kluczową komisję, powołała nową, w której... straciła większość

Zakiwali się



W czasach koronawirusa radni nie mają już możliwości – jak w przeszłości (na zdjęciu) – toczenia polemik w sali plenarnej, ale ich zdalne dyskusje są niestety nie mniej zażarte i często wiodą na manowce. Czego dowodem ostatnia sesja...

koalicję ów niezależny radny to równocześnie raper, który nagrał i opublikował piosenkę, w której podważał prawomocny wyrok sądu, bronił kolegę skazanego za handel narkotykami i pozdrawiał osadzonych w więzieniach gangsterów powiązanych ze środowiskiem kibickim Górnika.

Skąd podejrzenie o zemście władzy na opozycji? W trakcie dyskusji o zmianach w komisjach, radna Urszula Potyka (KO) mówiła, że jest jej przykro

z tego powodu, że bez konsultacji z opozycją i pod sam koniec sesji próbuje się dopchnąć nową uchwałę kolanem. - *Może ktoś wziął z pani przykład, gdy też pod koniec ostatniej sesji Rady Miasta zaatakowała pani radnego Dziębowskiego i nie było to nacechowane szacunkiem?* – odpowiedział jej radny Ferdynand Reiss. Dzień później w rozmowie z **GŁOSEM** wyjaśnił, że źle został zrozumiany. - *Tu nie chodziło o żadną zemstę za sprawę radnego Dziębowskiego, nawet*

do głowy mi to nie przyszło. Po prostu słuchać już nie mogę, jak opozycji wiecznie jest przykro, podczas gdy sami też potrafili być dosadni i dociskać w różnych tematach – tłumaczy Reiss.

Wróćmy jednak do początku całego zamieszania. Gdy przegłosowano wszystkie przygotowane na ten dzień projekty uchwał, nieoczekiwanie przewodnicząca Rady Miasta oświadczyła, że proponuje wprowadzić do porządku obrad jeszcze jeden dokument: o powołaniu nowej komisji gospodarki komunalnej i rozwoju miasta, powstała z połączenia komisji infrastruktury komunalnej oraz zaledwie trzyosobowej komisji rozwoju gospodarczego miasta. Choć padło kilka „okrągłych” słów o chęci zdynamizowania działalności Rady Miasta, nie przedstawiono żadnego merytorycznego uzasadnienia takiej operacji. Przystąpiono za to do kompletowania składu komisji. Szybko okazało się, że jest problem, bo zepchnięci na margines wydarzeń radni opozycji postanowili zbojkotować nowy twór i w ogóle się do niego nie zgłaszali, mimo nalegań przewodniczącej.

Na wniosek opozycji ogłoszono krótką przerwę, po której

Koalicja Obywatelska zupełnie zmieniła strategię: nagle wszyscy jej radni zaczęli się zgłaszać do nowej komisji! Wówczas Chrzęstek-Bar oświadczyła, że liczba miejsc w komisji jest ograniczona, aczkolwiek nie potrafiła wskazać przepisu, który by o tym mówił. Na pomoc wezwała więc niekwestionowany autorytet prawa samorządowego - profesora Bogdana Dolnickiego. Ten jednak nie pozostawił na jej argumentacji suchej nitki. - *Na jakiej podstawie chce pani ograniczać ilość radnych w nowej komisji? W ogóle źle to państwo przeprowadzacie, gdyż najpierw trzeba było podjąć uchwałę o zmianie statutu miasta i zlikwidowaniu dotychczasowych dwóch komisji, a dopiero potem powołać nową* – tłumaczył prawnik.

Jego zaleceń legislacyjnych wprowadzić nie zastosowano, jednakże w efekcie jego wyjaśnień do nowej komisji zgłosiło się 16 radnych, w tym 9 z Koalicji Obywatelskiej i jeden z Lepszego Zabrza. I choć rządzący przevorsowali ostatecznie kandydaturę Ferdynanda Reissa na stanowisko szefa tego gremium, to w samej komisji stracili większość!

Dla życia większości z nas nie ma to jednak większego znaczenia. Dlatego trudno nie uznać całego tego zamieszania jak za burzę w szklance wody i polityczną wojnę podjazdową, w której nikt chyba do końca nie wie, o co tak naprawdę chodziło inicjatorom zmian. (pej)

OGŁOSZENIE

KOMUNIKAT

Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o. o. uprzejmie przypomina, iż w okresie zimowym do obowiązków właścicieli i administratorów budynków oraz pozostałych użytkowników, należy zabezpieczenie urządzeń wodociagowych przed zamarznięciem.

Zabezpieczyć należy wodomierze, a także pomieszczenia i studzienki, w których są one zabudowane. Zaizolować i ocieplić należy przewody przed i za wodomierzem, gdzie temperatura w okresie zimowym spada poniżej 0 °C.

Informujemy, że właściciele i administratorzy budynków oraz pozostali użytkownicy ponoszą pełną odpowiedzialność materialną, za szkody wynikające z niezabezpieczenia naszych urządzeń wodociagowych.



Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

Podstawa prawna: Ustawa z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków – tekst jednolity (Dz. U. z 2019 r. poz. 1437, 1495, z 2020 r. poz. 284, 471) oraz umowy o zaopatrzenie w wodę i odprowadzenie ścieków.

Inspektor sprawdzi, ale kiedy?

Reagując na interwencję prezydenta Zabrza Małgorzaty Mańki-Szulik, dotyczącą uciążliwości zapachowych roznoszących się po mieście z instalacji przetwarzania odpadów, Śląski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Katowicach wystosował pismo zapowiadające kolejną kontrolę. Jak powiadomił Andrzej Holecki, zastępca ŚWIOS, o dacie badania obiektu i instalacji zabrzańskie władze zostaną powiadomione z wyprzedzeniem.

W przesłanym piśmie inspektor nadmienia, że kontrole są zresztą prowadzone na bieżąco i nie wykazały one dotąd łamania przepisów. Z zebranych

danych wynika, iż inwestycja uszczelnienia procesu składowania i biologicznego przetwarzania odpadów przebiega zgodnie z planem i ma się zakończyć do końca listopada. Tak wynika m.in. z inspekcji dokonanej... na początku tego roku oraz z przekazanych przez inwestora dokumentacji. Ostatnie badanie powietrza także wykazało, że wszystko jest w porządku, bo parametry tego czym oddychamy mieściły się w normie. Nie dziwota jednak, że władze miasta domagają się aktualnych kontroli, bo to ostatnie wykonane zostało... w zeszłym roku wiosną! (jl)

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-09-76
naczelnym@gloszabrza.pl
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtek@gloszabrza.pl
Publicysta
Przemysław JARASZ
tel. 32 271-89-40
przemek@gloszabrza.pl
Publicysta
(współpracownik)
Elżbieta Skwarczyńska-Adryńska
tel. 32 271-46-89
eska@gloszabrza.pl

GŁOS
ZABRZA i RUDY ŚL.

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 32 271-58-11
redakcja@gloszabrza.pl
Wydawca: ZSPD

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103,
drobne@gloszabrza.pl
czynne: pon. 9-17,
wt.-pt. godz. 9-16;

Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

Śtudenti medycyny poparzyli skórę i siatkówki oczu w trakcie zajęć? SUM nie odpowiada na pytania dziennikarzy, ale zarządza kontrolę

Upieczeni lampą

Do niecodziennego i – wiele na to wskazuje – poważnego wypadku doszło podczas zajęć ratownictwa medycznego w zabrzańskim budynku Śląskiego Uniwersytetu Medycznego (dokładnie w katedrze i zakładzie mikrobiologii i immunologii wydziału nauk medycznych). Przez kilka godzin, w trakcie prowadzonych zajęć, 23 studentów było wystawionych na działanie lampy ultrafioletowej, włączanej w celu zabijania wirusów i patogenów w powietrzu. Rzecz w tym, iż na czas obecności ludzi urządzenie powinno być bezwzględnie wyłączone. Uczelnia odmówiła nam podania informacji jak poważne są obrażenia u studentów. Na profilu społecznościowym zrzeszającym studentów śląskiej uczelni mówi się o poparzeniach, nie tylko skóry, ale także oczu i rogówek.



„Chciałbym pozdrowić katedrę mikrobiologii w Zabrze, gdzie na ćwiczenia trwające 3 godziny ktoś nie wyłączył lampy bakterio-bójczej i kilkanaście (jak nie więcej) osób wylądowało w nocy na okulistyce z oparzeniami, utratą nabłonka, spalonymi rogówkami i siatkówkami oraz infekcjami wirusowymi w oczach” – brzmi wpis na profilu SUMemes, który zasłynął w ostatnim czasie m.in. z ujawnienia afery mobbingowej na tej samej uczelni.

Władze uniwersytetu nie chcą rozmawiać o szczegółach zdarzenia i odpowiadać na pytania. Jedynie wydały lakoniczne oświadczenie dla prasy: „Okoliczności i przyczyny zdarzenia

zostaną ustalone przez komisję ds. bezpieczeństwa i higieny pracy SUM. Ze wstępnych ustaleń wynika, że przed przystąpieniem do zajęć studenci zostali zapoznani z „regulaminem katedry” oraz przepisami BHP, co zostało potwierdzone w karcie ćwiczeń. Ponadto uwzględniając położenie oraz parametry techniczne lamp UV, w trakcie zajęć mogło dojść do podrażnienia oczu, a nie jak wskazuje się w kierowanych do uczelni pytaniach – oparzenia. Co istotne, sala, w której odbywały się zajęcia wyposażona jest w monitoring, który został zabezpieczony i zostanie włączony do dowodów w sprawie. (...) Nadmieniam, że dziekan Wydziału Nauk Medycznych

w Zabrze wszystkim studentom uczestniczącym w zajęciach (23 osobom) zaproponował pomoc, w tym konsultacje okulistyczne. Do chwili obecnej żaden z tych studentów nie skorzystał z tej formy pomocy.”

Na takie oświadczenie pojawiające się w wielu mediach, zareagował administrator wspomnianej grupy w mediach społecznościowych. Wskazał on na pewien kluczowy brak w stanowisku uczelni: informacji o możliwości ubiegania się o odszkodowanie oraz wyraźnego doprecyzowania, że to personel uczelni odpowiada za włączone na sali niedozwolonego urządzenia, a nie studenci I roku. (pej)

Policjanci z komisariatu V interweniowali w jednym z mieszkań w zabrzańskiej Rokitnicy, gdzie doszło do awantury pomiędzy 53-letnim mężczyzną, a jego o rok starszą żoną. W jej trakcie zabrzaniin dźgnął nożem kuchennym małżonkę. Trafiła ona do szpitala z ranami ciętymi.

Bo nie chciała iść do sklepu...

– Mężczyzna został zatrzymany, a sprawą zajęli się policjanci z komisariatu V. Podczas prowadzonych czynności ustalono, że będący pod wpływem alkoholu mężczyzna wszczął w domu awanturę z żoną, ponieważ nie chciała udać się do sklepu po zakupy. Tak błahy powód okazał się wystarczający, by w trakcie kłótni ugodzić swoją żonę nożem w rękę i nogę – mówi Sebastian Bijok z komendy policji w Zabrze.

Jak wykazało śledztwo, pokrzywdzona jest ofiarą znęcania się zarówno psychicznego, jak i fizycznego już od 2017 roku. Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie zatrzymanemu zarzutów z artykułów dotyczących znęcania się oraz lekkiego uszkodzenia ciała. W trakcie przesłuchania agresor przyznał się do zarzucanych czynów. Zastosowano wobec niego dozór policyjny – będzie musiał stawiać się w komisariacie dwa razy w tygodniu. Ponadto prokurator zakazał mu także kontaktowania się z pokrzywdzoną. Czeką go oczywiście proces karny przed sądem.

Poszkodowana kobieta czuje się już dobrze, jej zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo. (pj)

Zwłoki w lesie

Blisko stu policjantów z Rudy Śląskiej i katowickiego oddziału prewencji policji przez kilka dni prowadziło poszukiwania 20-latka. Po wielu godzinach działań w trudnych, deszczowych warunkach, w ubiegłą środę rano (14 października) w rejonie kompleksu leśnego znaleziono ciało młodzieńca. – Mężczyzna w poniedziałek wyszedł do pracy. Do domu

jednak nie wrócił, nie nawiązał również kontaktu z rodziną. Rozpoczęto poszukiwania. Z uwagi na trudne warunki i porę nocną, wtorkowe poszukiwania na terenie kompleksu leśnego przerwano. O świcie akcja została wznowiona. Zaraz po jej rozpoczęciu na terenie leśnym znaleziono ciało 20-latka – potwierdza Arkadiusz Ciozak z komendy policji w Rudzie Śląskiej.

Wszczęto śledztwo mające ustalić okoliczności tej tragedii. (pj)

REKLAMA

NOWOŚĆ 2020!
OSIEDLE PYSKOWICE

- Domy w zabudowie szeregowej i bliźniaczej od 80 do 120 m²
- Duże ogrody
- Wysokie poddasza

5 domów z rabatem
10 000 zł



DOM100.EU
NOWE DOMY I MIESZKANIA

☎ 512 408 409 🌐 dom100.eu ☎ 534 300 409

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Obecnie w Zabrzu zainfekowanych koronawirusem jest aż 266 osób, na kwarantannie przebywa 556 mieszkańców, a 5 jest hospitalizowanych. W sumie od początku pandemii zachorowało 1012 osób, a sześć niestety zmarło. Co istotne i niepokojące, obecna wysoka liczba zakażeń nie jest efektem stwierdzenia dużych ognisk choroby, lecz mamy do czynienia z infekcjami rozsiągniętymi po całym mieście. Czyli po prostu zarażamy się od siebie nawzajem. – *Z wielkim bólem muszę przyznać, że sytuacja epidemiczna jest w Zabrzu bardzo trudna i może być jeszcze gorzej – przyznał podczas poniedziałkowej sesji Rady Miasta wiceprezydent Krzysztof Lewandowski.*

W tej chwili największym wyzwaniem dla miasta wydaje się być przekształcenie Szpitala Miejskiego przy ul. Zamkowej (na zdjęciu) w placówkę dedykowaną leczeniu wyłącznie pacjentów z potwierdzonym covidem. Decyzja jeszcze nie zapadła, ale wiele sygnałów docierających do miasta wskazuje, iż należy się z tym realnie liczyć i to już w najbliższym czasie. – *Od początku trwania pandemii nasz szpital został przyporządkowany do tzw. trzeciej fali przeobrażeń struktury medycznej. Skoro tworzy się już miejsca szpitalne na Stadionie Narodowym w Warszawie to wyraźny sygnał, że ten trzeci etap jest już wdrażany w życie. Nie planujemy w ogóle tworzenia szpitala na stadionie Górnik, ale przeobrażenie Szpitala Miejskiego staje się wielce prawdopodobne – mówi nam Artur Nowakowski, naczelnik wydziału zarządzania kryzysowego i ochrony ludności UM w Zabrzu.*

Jak wyjaśnia, już w tej chwili tworzone są 23 łóżka covidowe w należącym do marszałka województwa śląskiego Szpitalu Specjalistycznym przy ul. Skłodowskiej-Curie w Zabrzu. W środę w południe zajętych było już pięć łóżek i wciąż trwało kompletowanie niezbędnego

Alert covidowy!



sprzętu, zwłaszcza do tlenoterapii. Największy problem w tym przypadku polega na tym, że w całym szpitalu dostępny jest tylko jeden anestezjolog, który z racji konieczności obsługi wszystkich tutejszych zabiegów operacyjnych nie może być skierowany do obsługi respiratorów na oddziale covidowym. – *W przypadku przekształcenia Szpitala Miejskiego, sporym kłopotem będzie zapewnienie opieki szpitalnej pozostałym pacjentom, którzy nie są zakażeni, a wymagają specjalistycznej opieki i pomocy. Na przykład w Szpitalu Klinicznym nr 1 w Zabrzu usłyszałem, że brakuje aż 40 procent personelu: lekarze są albo zainfekowani, albo na kwarantannie, a część w ogóle odeszła z pracy. Przy takich niedoborach kadrowych trudno im będzie zwiększyć „moce przerobowe” – relacjonuje najnowsze ustalenia naczelnik Nowakowski. I dodaje, że w planach kryzysowych miasta jest jeszcze w zapasie*

projekt przekształcenia akademików i bursy szkolnej na szpital. Bez odpowiedzi pozostaje niestety pytanie, kto miałby w nich pracować przy takich uwarunkowaniach i ograniczeniach?

Coraz trudniejsza sytuacja jest także w zabrzańskim oświacie, przy czym potwierdza się prognoza specjalistów, że w tej dziedzinie życia społecznego chorują znacznie częściej nauczyciele niż uczniowie, którzy z racji młodego wieku nie są tak podatni na działanie chorobotwórczego patogenu. Z powodu ilości zgłoszeń, zabrzański wydział oświaty zmienił zasady raportowania np. w kontaktach z mediami: nie podaje się już szczegółowych informacji z poszczególnych placówek, lecz informacji zbiorcze. A te są naprawdę niepokojące: – *Koronawirus obecny jest już w 30 placówkach oświatowych: 44 nauczycieli, 6 pracowników obsługi i 4 uczniów otrzymało pozytywny wynik zakażenia. Na kwarantannie*

wyłądowało 103 nauczycieli, 20 pracowników obsługi i 970 uczniów, a także 60 przedszkolaków. Najgorzej sytuacja wygląda w SP 14, która cała musiała przejść na tryb zdalny. Ciężko jest też w SP 31, gdzie po infekcji dwóch nauczycieli (w tym księdza) na kwarantannę i zdalne nauczanie sanepid wysłał połowę szkoły. Z kolei spośród szkół średnich najgorzej jest w I LO, w którym z powodu infekcji czterech nauczycieli na kwarantannę wysłano dziewięć klas, to jest 144 uczniów – informuje Ewa Wolnica, naczelnik wydziału oświaty Urzędu Miejskiego w Zabrzu.

Równie mocno koronawirus daje się też we znaki w zabrzańskich kościołach. Pod koniec ubiegłego tygodnia zakażenie chorobotwórczym patogenem potwierdzono jednocześnie u kilku księży z parafii w Rokitnicy, w tym m.in. u mieszkającego na tutejszym probostwie diecezjalnego egzorcysty ks. Janusza Czenczka. Wszyscy czują się względnie dobrze i póki co, nie jest potrzebna ich hospitalizacja. „Informujemy, że pozytywny wynik na covid-19 w naszej parafii mają ks. proboszcz Zygfryd Sordon, ks. Janusz Czenczek i ks. Marek Konowol oraz Krzysztof Ligocki (organista). Pozostali pracownicy objęci są kwarantanną. Ks. Paweł Kaniewski i Marcin Radziej mają wynik ujemny (wszyscy czują się dobrze). Osoby, które miały bezpośredni kontakt z księżmi, którzy mają pozytywny wynik, powinny poddać się dziesięciodniowej kwarantannie, licząc od pierwszego dnia po ostatnim kontakcie. W razie zauważenia objawów zakażenia powinny skontaktować się z lekarzem” – brzmi komuni-

kat zamieszczony na stronie internetowej rokitnickiej parafii.

Jednocześnie poinformowano, że w porozumieniu z wydziałem zarządzania kryzysowego kościół w Rokitnicy został poddany dezynfekcji, która przeprowadziła jednostka ochotnicza z Makoszów. Tym samym świątynia została przygotowana do sprawowania także niedzielnych liturgii, którym przewodniczyli przyjezdni księża poproszeni o pomoc duszpasterską. Podobną infekcję jednego kapłana i związane z tym zawirowania odnotowano w kościele św. Kamila w śródmieściu. Także tutaj jednak świątynia jest otwarta, a mszę sprawują kapłani przyjezdni, gdyż cały zabrzański dom zakonny trafił na kwarantannę. Jednocześnie przypominamy, że w kościołach od zeszłego piątku obowiązują dodatkowe obostrzenia liczebne wiernych – na każde 4 mkw. wejść może jedna osoba.

Tymczasem już od zeszłego tygodnia w strefie czerwonej znajduje się Ruda Śląska. Także tutaj lawinowo rośnie liczba chorych. Tylko w środę przybyło ich 66, a w sumie zarażonych jest 335 osób (1543 od początku trwania pandemii). Zmarło aż 27 ruzdzian, z czego jedna osoba ostatniej doby.

Władze Zabrza spodziewają się, że już dziś lub jutro nasze miasto zostanie włączone do czerwonej strefy. Oznaczać będzie to wprowadzenie zakazu organizacji wesel i styp, a wszystkie szkoły średnie trafią na zdalne nauczanie. Rząd nie wyklucza, iż podobne rozwiązanie zostanie zastosowane w przypadku starszych klas szkół podstawowych. (pej)

REKLAMA

tel. 502 510 191
24h Radio Taxi
ZABRZE - RUDA ŚLĄSKA
BEZ STREF
tel. 32 278-28-28

TAXI
KOPERNIK
Zabrze
Rok założenia 1993
TEL. 32/271 68 68
TEL. 800 333 333
www.taxikopernik.pl

690 683 103
reklama@gloszabrza.pl

PONOWNIE ZAPRASZAMY MIESZKANKI
ZABRZA W WIEKU 20-49 LAT

NA
BEZPŁATNE
BADANIA
USG PIERSI

FINANSOWANE Z BUDŻETU MIASTA ZABRZE
kontakt: 698 234 298

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH
oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców

BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepień Boże 7, tel. 278-67-19

FIRMA BUDOWLANA „CELIMPEX”
USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

- budowa domów
- remonty domów, mieszkań, łazienek
- docieplanie
- okna, drzwi, rolety

WOLNE MOCE PRZEROBOWE
Biuro Handlowe
41-800 Zabrze
ul. Nad Kanałem 35
tel. 32/274-85-20
514-074-144

W STRONĘ NATURY

Rowerzystów w miastach przybywa i ścieżek dla miłośników ekologicznej jazdy na szczęście też. W ramach projektu *Zabrzeńskie trasy rowerowe* niebawem powstanie kolejny, 300-metrowy odcinek jezdni dla jednośladów, gdyż Miejski Zarząd Dróg i Infrastruktury Informatycznej podpisał właśnie umowę na utworzenie odpowiedniego traktu między Biskupicami i Zaborzem! Za blisko 200 tysięcy

W listopadzie z Biskupic do Zaborza Życie na rowerze



WOJCIECH SŁOTA

złotych – z V budżetu partycypacyjnego – przebudowana zostanie droga wewnętrzna ulicy Trębackiej wraz z jej przedłużeniem do granicy z północnym Zaborzem, co przystosuje ją do ruchu pieszego i rowerowego. W ramach zaplanowanych prac zostanie wykonane: frezowanie i rozbiórka części konstrukcji istniejącej nawierzchni, nowa nawierzchnia z betonu asfaltowego (wraz z obramowaniem), obustronna opaska o szerokości pół metra, umocniona kruszywem łamany, montaż urządzeń fotowoltaicznych (dwie lampy solarne ustawione wzdłuż trasy), nowe oznakowanie pionowe tudzież montaż elementów bezpieczeństwa ruchu drogowego. To wszystko ma zrobić firma ZRD z Radzionkowa (roboty już ruszyły, co widać na zdjęciu), a ma na to czas do 16 listopada.

Dodajmy, iż wspomniana inwestycja to jedynie część zmian oczekiwanych przez nastawionych proekologicznie do ruchu mieszkańców, bo ideałem byłoby szybkie pełne połączenie obydwu dzielnic rowerowym szlakiem, a to wymagałoby kolejnych nakładów finansowych. Drugi etap – w ramach którego jest przewidziane połączenie ulic Trębackiej i Szyb Jerzy – został już zaplanowany i zgłoszony do bieżącej edycji budżetu partycypacyjnego (pula ogólnomiejscowa), w którym trwa właśnie głosowanie. (s)

Mamy już za sobą pierwsze tej jesieni chłodne dni, więc sezon grzewczy możemy oficjalnie uznać za rozpoczęty. Musimy się też w związku z tym przygotować

Smog na horyzoncie

na drastyczny spadek jakości powietrza w mieście, bowiem mimo prowadzonej już od kilku lat walki z niską emisją, ta wciąż zatrzuwa nam życie. Smog z pewnością do nas wróci, choć być może będzie nam mniej doskwierał, skoro teraz i tak wszyscy na zewnątrz musimy nosić maseczki... i tak jednak przed każdym wyjściem z domu warto zapoznać się ze wskazaniami wszelkiego rodzaju urządzeń monitoringu powietrza, których odczyty są dostępne w internecie.

Przypomnijmy, iż ostrzeżenia o ewentualnej złej jakości powietrza możemy odbierać przede wszystkim ze stacji państwowego monitoringu powietrza przy

ul. Skłodowskiej-Curie 34, zarządzanej przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Katowicach (powietrze.katowice.wios.gov.pl). Aparat bada metodą automatyczną stężenie tlenku węgla (CO), tlenku azotu (NO), dwutlenku azotu (NO₂), tlenków azotu (NO_x), ozonu (O₃), pyłu zawieszonego (PM₁₀) i dwutlenku siarki (SO₂), a metodą manualną benzo(a)pirenu w PM₁₀ (BAP-PM₁₀) oraz pyłu zawieszonego (PM₁₀). Ponad-

Kolejne bloki doczekają się inwestycji

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zakończył formalną ocenę wniosków o dofinansowanie złożonych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014–2020 w ramach działań pod nazwą Kompleksowa likwidacja niskiej emisji na terenie województwa śląskiego oraz Wspieranie efektywności energetycznej w budynkach mieszkalnych w województwie śląskim.

Analizowano 48 projektów i wszystkie zostały ocenione pozytywnie! Wśród beneficjentów programu znajdują się oczywiście także mieszkańcy naszych miast. I tak gmina Zabrze otrzyma m.in.

Dofinansowanie na modernizowanie

ponad 5,6 miliona złotych na *Wspieranie efektywności energetycznej w budynkach mieszkalnych* w Zabrzu – etap II, a na osobną dotację (984.344,74 zł) na termomodernizację może liczyć wspólnota mieszkaniowa przy ul. Bytomskiej 98 i 100! Z kolei do Rudy Śląskiej popłyną pieniądze na modernizację energetyczną wielorodzinnych budynków mieszkalnych

przy ulicach: Sienkiewicza 3 i Tuwima 8 (415.286,37 zł), Niedurnego 24 i 26, Kokota 121-123-125 i 133-135-137 (w sumie 928.481,38 zł) oraz Janasa 15 i 21 (290.069,16 zł), jak i przy Zabrzeńskiej 23 i Jagiellońskiej 3 (407.495,12 zł). W sumie na tego typu inwestycje w całym województwie fundusz ochrony środowiska rozdysponuje blisko 104 miliony złotych! (as)



WOJCIECH SŁOTA

Bloki przy ul. Bytomskiej 98 i 100 doczekają się wreszcie termomodernizacji!

Konkurs dla uczniów



Startuje tradycyjny konkurs plastyczny dla uczniów szkół podstawowych i świetlic środowiskowych pod hasłem *Tak dla „Czystego powietrza”*. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przyzna w nim nagrody

w pięciu kategoriach wiekowych (6-7 lat, 8-9 lat, 10-11 lat, 12-13 lat i 14-15 lat) twórcom najlepszych prac na temat zmian, jakie zaszły lub powinny zajść w najbliższym otoczeniu, dzięki środkom Unii Europejskiej wykorzystanym na ochronę środowiska, w tym na ochronę powietrza. Prace w formacie A3 mogą być wykonane w dowolnej technice plastycznej na kartce, blejtranie itp., ale muszą trafić do organizatorów (40-035 Katowice, ul. Plebiscytowa 19; konieczny dopisek *Konkurs plastyczny*) do 13 listopada do godz. 15.

Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi jeszcze w tym roku. (as)



**DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU
OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH**

Zatkane kanały burzowe, rozlewiska na skrzyżowaniach, zalewane piwnice... Zarząd dróg i urząd miejski umywają ręce

Dlaczego Rokitnica tonie?

Mieszkańcy zabrzańskiej Rokitnicy mają już dość niedrożnej kanalizacji deszczowej w dzielnicy i zapchanych *gulików*. Przy niemal każdym silniejszym opadach deszczu na tamtejszych ulicach tworzą się rozlewiska, a nieraz rwące potoki. Co więcej, przy niektórych nieruchomościach woda wdziera się do piwnic i to mimo poczynionych przez wspólnoty mieszkaniowe inwestycji drenażowych. Grube tysiące idą jednak w błoto, skoro niedrożne są kanały burzowe i wodę z rynien trzeba odprowadzać wprost na przydomowe trawniki. Dlatego temat ten został poruszony przez mieszkańców podczas niedawnego spotkania w dzielnicy z prezydent Małgorzatą Mańką-Szulik, a niezależnie od tego rokitnicka rada skierowała do niej pisaną prośbę o podjęcie zdecydowanych kroków w tej sprawie.

– Z naszego punktu widzenia wygląda to tak, jakby odpowiedzialny za utrzymanie kanałów deszczowych Miejski Zarząd Dróg i Infrastruktury Informatycznej oszczędzał na ich sezonowym czyszczeniu. A proszę mi wierzyć, że od początku roku co rusz zgłaszamy kolejne skargi i prośby o interwencje. Niestety, nawet jak wóz do oczyszczania kanałów pojawi się w dzielnicy, to nieraz jego załoga lekceważąco podchodzi do obowiązków i czasem jedynie z wysokości szoferki sprawdza drożność sieci. Sam byłem świadkiem takiej sytuacji – mówi nam Marcin Radziej, przewodniczący rady dzielnicy Rokitnica.

I sypie jak z rękawa kolejnymi lokalizacjami, w których przy niemal każdym deszczu tworzą się rozlewiska: skrzyżowanie głównych ulic Krakowskiej i Jordana obok ratusza i SP 31, ulica Grabskiego, skrzyżowanie ulic Borowej i Nyskiej oraz Borowej i Pomorskiej, skrzyżowanie ulic Wyszyńskiego i Kołobrzeskiej. Nadto okolice skrzyżowania ul. Budowlanej i Kosmowskiej tuż przy wejściu głównym na targowisko miejskie w Rokitnicy. – I te rozlewiska nie tworzą się tylko przy oberwaniu chmur. Te kanały w ogóle nie chłoną wody o czym najlepiej świadczy fakt, że w dniach bez opadów deszczu w wielu *gulikach* stoi woda po sam szczyt – dodaje przewodniczący Radziej.



ZDJĘCIA: PRZEWISŁAW JARASZ

– W zarządzie dróg wszyscy doskonale znają ten problem, ale jak nie wiadomo o co chodzi, to zazwyczaj o pieniądze...

Zatkane kanały burzowe i tworzące się rozlewiska to jednak nie tylko kwestia problemów z pieszym czy samochodowym przemieszczaniem się po Rokitnicy (przy ulewach czasem nie da się przejechać przez zatopione skrzyżowanie ulic Borowej i Pomorskiej). Problem daje się we znaki także mieszkańcom tutejszych nieruchomości. – Jako niewielka wspólnota mieszkaniowa ogromnym wysiłkiem sfinansowaliśmy opaskę drenażową naszego budynku, by uregulować kwestie odwodnienia nieruchomości. Niestety, zastosowane rozwiązanie w ogóle nie działają, bo okazało się, że zatkana jest kanalizacja deszczowa biegnąca wzdłuż ulicy Andersa i nie można do niej wpiąć odprowadzenia wody deszczowej spływającej z rynien. W efekcie dom jest podmywany i co rusz zalewa nam piwnice – mówi zdenerwowany pan Henryk z budynku przy ul. Nyskiej 52, stojącego przy skrzyżowaniu z ul. Andersa.

Jego słowa potwierdza Jarosław Zabielski, właściciel firmy Complex, która zarządza wspomnianą wspólnotą mieszkaniową. – W podobnej sytuacji znajduje się wiele okolicznych budynków, także tych zarządzanych przez gminny ZBM-TBS. My się z tym wyżywaniem zmagamy od trzech lat. W sierpniu 2017 roku wystosowaliśmy pismo do MZDiII z prośbą o interwencję. Odpowiedziano nam, że zostało

zlecone czyszczenie kanalizacji. Ale niestety, problemu nie rozwiązano. Na nasze kolejne pismo i monity telefoniczne zarządca dróg przestał już reagować. Słyszeliśmy tylko, że jest to bardziej skomplikowana sprawa wymagająca przebudowy istniejącej sieci – mówi Zabielski.

Odwiedzamy wspomniany adres w bezdeszczowy dzień. Choć ulice są suche, studzienka przy skrzyżowaniu ulic Andersa i Nyskiej jest zalana po samą górę. Gdy robimy w tym miejscu zdjęcia, obok nas przystaje zupełnie przypadkowa para będąca na spacerze. – Co, pewnie zalane i zatkane? Mieszkamy nieopodal, przy ul. Nyskiej 42 i przy każdym deszczu też jesteśmy zalewani i brodzimy w wodzie. Generalnie wzdłuż całej ulicy występują takie lokalne podtopienia z powodu niedrożnej kanalizacji deszczowej – mówi małżeństwo.

Co na to wszystko Miejski Zarząd Dróg i Infrastruktury Informatycznej, który w imieniu gminy zarządza kanalizacją deszczową Zabrze? – Nie zgadzam się z tym, że kanalizacja deszczowa przy ulicy Nyskiej oraz Andersa jest niedrożna. Byliśmy tam ostatnio kilka razy i temat dokładnie sprawdziliśmy. Wszystko, co do nas należy, jest sprawne. Natomiast w przypadku nieruchomości przy ul. Nyskiej 52 niedrożny jest tzw. przykanalik odprowadzający wodę z otoczenia tej nieruchomości. Ale to nie jest kanalizacja deszczowa ulicy i na pewno za nią nie odpowiadamy. To pozostałości po inwestycjach dawnych kopalń,

które budowały tutejsze domy. Mają o wiele mniejszą średnicę niż ta uliczna, a ich udrożnieniem lub naprawą powinna się zająć sama wspólnota mieszkaniowa. Niestety, utarło się wśród części mieszkańców i zarządców, że za wszystko odpowiada gmina. A to wcale tak nie działa, nawet jeśli nieruchomość została sprzedana po tzw. obrysie – podkreśla Adam Kołatek, zastępca dyrektora MZDiII.

Twierdzi jednocześnie, że *guli* burzowe nie są w dzielnicy pozatykane. Pod wpływem naszej interwencji pojechał jednak po raz kolejny w teren wraz ze specjalnym wozem przystosowanym do przetykania instalacji kanalizacyjnej. Twierdzi, że większych nieprawidłowości nie znalazł. Wyjatek stanowią w jego ocenie zatkane wpusty do kanałów przy ul. Borowej, których nie dało się udrożnić. – Nie wykluczam oczywiście, że członkowie rady dzielnicy widzą na co dzień znacznie więcej niż ja podczas pojedynczej wizyty. Wkrótce trafi zapewne do nas ich pismo, to postaramy się wszystko raz jeszcze dokładnie przeanalizować i pomóc tam, gdzie to możliwe. Zarządcy budynku przy Nyskiej 52 też pokazaliśmy, gdzie dokładnie nastąpiło uszkodzenie tej przydomowej kanalizacji. Ale naprawiać jej nie będziemy – twierdzi Kołatek.

Taką deklaracją zdumiony jest wspomniany Jarosław Zabielski, prezes Complexu: – To absolutnie nie jest żadna przydomowa kanalizacja przynależna nieruchomości. Po prostu



Nawet w bezdeszczowy dzień woda w kanalizacji deszczowej u zbiegu ulic Andersa i Nyskiej stoi pod sam wierzch studzienki. Podobnie wyglądają inne wybrane spusty. Zdaniem zarządu dróg to problem mieszkańców, a nie gminy.

ta biegnąca przy ul. Andersa na pewnym odcinku jakby zbacza od ulicy w stronę chodnika, ale to dalej ta sama część odwodnienia drogi, biegnąca zresztą po terenie należącym do miasta. Osobiście zadzwoniłem już w tej sprawie do wydziału infrastruktury komunalnej Urzędu Miasta, który w opisie swych kompetencji ma wpisana obsługę kanalizacji deszczowej biegnącej przy chodnikach. Wierzyłem, że jakieś rozwiązanie uda się wypracować – mówi Zabielski.

Niestety, nie zanoszą się na to, by miasto przestało zrzucać na mieszkańców rozwiązanie problemu i podjęło się rozwiązania patowej sytuacji. „W zupełności zgadzam się z opinią pana dyrektora Kołatka, to właściciele nieruchomości zobowiązani są do utrzymania odcinków kanalizacji deszczowej od swojej nieruchomości aż do miejsca włączenia do kolektora głównego. Zgodnie z rozporządzeniem w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, instalacja kanalizacyjna budynku powinna umożliwić odprowadzenie wód opadowych. Równocześnie należy zaznaczyć, iż zgodnie z art. 289 § 1 Kodeksu Cywilnego, w przypadku braku odmiennej umowy obowiązek utrzymywania urządzeń potrzebnych do wykonywania służebności gruntowej obciąża właściciela nieruchomości władnącej” – czytamy w przesłanym nam oświadczeniu naczelnika wydziału infrastruktury komunalnej, Grzegorza Borala. (riko)

Ruszyła szósta edycja konkursu na kopię malarską

Po raz szósty odbędzie się w Zabrze konkurs plastyczny **Zostań mistrzem kopii malarskiej**. Do wykonywania prac w tym roku – oprócz dzieci i młodzieży (trzy kategorie wiekowe) – zostali zaproszeni także dorośli (kategoria od lat 16), którzy już przed rokiem zaakcentowali swój udział w imprezie przesyłając bardzo wierne kopie Wojciecha Kossaka. Dzieła z piątej edycji można zresztą obejrzeć na ekspozycji przygotowanej w filii nr 14 Miejskiej Biblioteki Publicznej (ul. de Gaulle'a 81).

Organizatorem imprezy jest Młodzieżowy Dom Kultury Kultury nr 2 oraz rada dzielnic os. Mikołaja Kopernika, a koordynatorem Lucyna Mykietyn, prowadząca w piwnicach Szkoły Podstawowej nr 42 klub plastyczny Pinokio. – W ubiegłym roku zrezygnowaliśmy z przyznawania nagród, bo uznaliśmy, że wszystkie prace są godne docenienia. A było ich ponad 60! Wszyscy dostali nagrody-dyplomy. Jedynie Zuzannę Biegańską wyróżniliśmy Grand Prix za autoportret Fridy Kahlo. Najwięcej było chyba kopii prac Vincenta van Gogha, Leonarda da Vinci, Johanna Vermeera czy Amadeo Modiglianiego, a z polskich

Być jak Vincent



DOMINIK DZIEBA/VINCENT VAN GOGH



JUSTYNA KLAS/EDVARD MUNCH

malarzy największą popularnością cieszyła się twórczość Tadeusza Makowskiego. Najmłodsi uczestnicy mieli po kilka lat, a najstarsi to byli już „zaawansowani emeryci” – wspomina Mykietyn.

Konkurs jest nie tylko po to, aby pozyskać ciekawe prace, ale także promować historię sztuki, którą przy okazji przyswajają sobie autorzy prac. By wykonać kopie poznają bowiem nie tylko obraz, ale jego autora, epokę, kierunki artystyczne... – Prace powstają często podczas grupowych zajęć w różnych placówkach, gdzie przy okazji aktu twór-

czego instruktorzy prowadzą normalne lekcje plastyki. Ale są też dzieła nadsyłane indywidualnie, wykonywane w domu. Często za namową rodziców naprowadzających i podsuwających dzieciom klasyczne malarstwo. Nie wyobrażam sobie, aby nie tłumaczyli najpierw swym podopiecznym „o co chodzi” i nie zaszczybiali w nich artystycznej pasji. Tworzenie kopii to po prostu świetna nauka sztuki i historii w jednym! – przekonuje koordynatorka **Zostań mistrzem kopii malarskiej**. Do założonego przez nią klubu Pinokio należy obecnie aż 80 osób – to więcej niż przed rokiem. Podzieleni są na osiem grup, do niedawna zajęcia prowadzone były zdalnie i nie wiadomo czy nie będzie trzeba znów powrócić do tej metody...

Póki co kopie mistrzów są już tworzone. Prace wykonane kredkami, farbami, pastelami i technikami mieszanymi na bloku technicznym o wymiarach A3 (i podpisane na odwrocie) przyjmowane są do 20 listopada w MDK 2 (ul. 3 Maja 12) oraz klubie Pinokio (ul. Gagarina 2) – szczegóły pod nr tel. 32 271-59-11. (jak)



ZAPRASZAMY

Tajemnice

Mimo trudnej sytuacji epidemicznej i kłopotów organizacyjnych (remont obiektu) Teatr Nowy gra i to komedię! Może warto na chwilę uśmiechu i rozrywki, tym bardziej, że akurat ta serwowana w najbliższym czasie będzie na bardzo dobrym poziomie? Aktorzy zapraszają do Domu Muzyki i Tańca (25 października i 7 listopada, godz. 18) na spektakl **Tajemnice namiętności** autorstwa Patrika Vertelaux (to pseudonim) w reżyserii Henryka Jacka Schoena z Krakowa.

Komedia miała swą prapremierę w kwietniu ubiegłego roku i ciągle cieszy się dużą popularnością wśród dojrzałej publiczności. Nic dziwnego, bo portretuje w zabawny sposób małżeństwo z 20-letnim stażem. Zona biega po butikach, a mąż-profesor szuka szczęścia w grach losowych. W tym świecie rutyny i znudzenia mężczyzna znajduje nowy, ekscytujący „element” w postaci kochanki: znacznie młodszej studentki, która zatrudnia się w domu głównych bohaterów, jako sprzątaczką. I... rozpoczyna się ciąg zabawnych wydarzeń, w które wpłątany zostaje syn, a także wieloletni przyjaciel rodziny. (jl)

KONDOLENCJE

Naszej Drogiej Koleżance

Jolancie Niestrój-Malisz

wyrazy głębokiego żalu
i szczerego współczucia

z powodu śmierci

OJCA



składa

Dyrekcja i Zespół
Teatru Nowego w Zabrzu

Gala na wiosnę

Po raz pierwszy w 29-letniej historii koncertów *Serce za serce*, będących wyrazem wdzięczności dla fundatorów i przyjaciół Fundacji Rozwoju Kardiologii, impreza ta została przeniesiona. Wielka gala odbędzie się dopiero za kilka miesięcy, prawdopodobnie 9 kwietnia. Oto komunikat jaki wydał w tej sprawie Jan Sarna, dyrektor generalny zarządu FRK: *Od miesięcy czyniliśmy starania, aby tegoroczny XXIX koncert „Serce za serce” odbył się w planowanym terminie 20 listopada 2020 roku. Niestety, ze względu na stale pogarszającą się sytuację epide-*

miczną oraz w trosce o zdrowie i bezpieczeństwo naszych gości oraz osób bezpośrednio zaangażowanych w organizację gali zdecydowaliśmy się przenieść koncert na wiosnę przyszłego roku. W tej sytuacji wiosennym koncertem rozpoczniemy obchody 30-lecia Fundacji, a zwińczymy je koncertem zaplanowanym na listopad 2021 r. Mamy nadzieję, że dzięki tej decyzji wszyscy będziemy mogli w pełni cieszyć się tym uroczystym wydarzeniem.

Podczas tegorocznej gali mieli wystąpić artyści Teatru Rozrywki z Chorzowa (soliści, orkiestra, balet i chór) pod wodzą Mateusza Wałacha, którzy przygotowali przeboje muzyki filmowej. (jak)

Spotkanie za tydzień

Planowane na dzisiaj (22 października) w czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej (ul. Wyzwolenia 4) spotkanie *Lekcja (nie)obecności. Dziedzictwo żydów zabrzańskich* z powodu niedyspozycji zdrowotnej wykładowców przeniesione zostało o tydzień – na 29 października (godz. 17). Historycy, członkowie stowarzyszenia Zachor opiekującego się cmentarzem – Dawid Kubieniec i Dariusz Walerjański – opo-

wiedzą o historii zabrzańskich Żydów. Wykład ten przygotowano we współpracy z Żydowskim Instytutem Historycznym w Polsce i jest organizowany zamiast odbywającego się 1 listopada tradycyjnego zwiedzania z przewodnikiem cmentarza żydowskiego. Przyczyną odwołania zwiedzania jest nie tylko niedawny akt dewastacji obiektu, ale także kwestie epidemiologiczne. Tradycyjnie natomiast jak zawsze od 25 lat ma się odbyć tego dnia na tej nekropolii (ul. Cmentarna) kwesta na rzecz ratowania obiektu. (jl)

Guido nieczynne

Z troski o Wasze zdrowie i bezpieczeństwo jesteśmy zmuszeni chwilowo wstrzymać zjazdy do Kopalni Guido – czytamy w komunikacie Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu. Placówka nadal zaprasza natomiast do zwiedzania drugiego swego obiektu – Sztolni Królowa Luiza, gdzie cały czas w podziemnej trasie wodnej (start

z Łaźni łańcuskowej przy ul. Wolności 408) oraz podziemnej trasie rodzinnej (ul. Mochanckiego 12) udaje się zachować wszystkie epidemiczne wytyczne. U wylotu przy ul. Miarki 8 w Cafe Sztolnia odbywają się natomiast we wtorki o godz. 16 „sstrykowane” spotkania (najbliższe 27 października), czyli zajęcia rękodzielnicze z nitką i włóczką. (k)

Zabrzananin w gronie najlepszych europejskich projektantów

Łukasz Paszkowski po raz drugi zdobył nagrodę dla twórców wzornictwa przemysłowego Red Dot Design Award. Siedem lat temu zabrzananin „czerwoną kropkę” otrzymał za projekt okapu kuchennego Illumia wykonane go głównie ze szkła oraz metalu z dotykowym panelem sterowania i ruchomym uchwytem z wbudowanym oświetleniem led oraz funkcją programowania ze smartfona. W tym roku nagrodę przyznano mu natomiast za niezwykle prosty, praktyczny i wykonany z naturalnych materiałów regał Mobilo. Powstał kilka lat temu z własnej potrzeby posiadania mebla, który można łatwo zabrać w różne, dość często zmieniane miejsca zamieszkania.

Medal za mebel



– To były czasy ukończenia studiów, zacząć kolejno na dwóch uczelniach, a także realizacji projektów dla zleceniodawców z całego kraju – wspomina Paszkowski. – Dużo wtedy podróżowałem i przenosiłem się, więc sam dla siebie zaprojektowałem składany mobilny regał mogący służyć równocześnie jako półki, stolik czy wieszak na ubranie. Zdał egzamin, ale dopiero teraz w dobie koronawirusa, kiedy przewrotnie podróże zostały ograniczone, postanowiłem go poddać ocenie. I też zdał...

Pochodzi z północnych regionów Polski, jednak zaraz po jego urodzeniu rodzina przeprowadziła się na Śląsk. Wychowywał się, dorastał i uczył w Zabrzu. Gdy chodził do Szkoły Podstawowej nr 13 (ul. Wajdy 7) zaczął interesować się plastyką. I jak to dzieciak – dużo rysował, malował, kleił i lepił. – Pamiętam dobrze lekcje plastyki, a potem zajęcia w kółku artystycznym. Trochę mi głupio, bo nie pamiętam nazwiska „pani od plastyki”, a to ona namówiła mnie do kontynuowania nauki w szkole plastycznej w Kończycach i pomogła mi w kompletowaniu teczek prac koniecznej do przedstawienia wraz z podaniem o przyjęcie do tej placówki. Jestem jej niezwykle za to wdzięczny.

Nie wie skąd wzięła się u niego ta pasja, ale podejrzewa, że to zasługa genów ojca. Był on rzeźbiarzem-amatorem, został nawet członkiem klubu kształcącego podobnych mu artystów wystawiających w Goleniowie koło Szczecina. Tata Łukasza oddawał się swej pasji także w Zabrzu, ale miał na to coraz mniej czasu. Sztuka stała się jego hobby, prace tworzone były już wyłącznie do przysłówiowej szuflady, do której dosłownie się jednak nie mieściły.

A Łukasza zafascynowała grafika użytkowa i projektowanie wnętrz – takie wybrał kierunki w kończącym liceum. Oba stały mu się bardzo bliskie na przyszłość i starał się je „mieszać”. Łączył w swych pracach przestrzenne i płaskie projektowanie. Wysyłał swe pomysły

na różne konkursy oraz pod ocenę różnych firm. Bardzo szybko zaczął szukać pracy jako designer, by sprawdzić swoje możliwości na rynku producentów. I jego pomysły szybko zostały „kupione”. Zaczął od świata mody i projektowania ubrań (głównie dla młodych) na zlecenie Kooke Design, która pracowała m.in. dla firmy Wójcik. Potem swe pomysły zaczął realizować dla Code Design. Projektował cały wachlarz przedmiotów czy materiałów reklamowych albo służących komunikacji społecznej. Gdy kończył studia na kierunku wzornictwa przemysłowego Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach był już obecnym w rynku projektantem i świetnym praktykiem. Rodzima uczelnia zaproponowała mu asystenturę, której się podjął po odbyciu stażu na ASP w Krakowie. – Przyjąłem pracę na uczelni, ale od razu zastrzegłem rektorowi, że moim celem nie jest kariera naukowa czy akademicka. Bardzo chciałem założyć własną pracownię, wiedziałem, że prędzej czy później do tego dojdzie, bo duże firmy, w których pracowałem na różnych zasadach nie do końca odnajdywały się na zmieniającym się szybko rynku projektowym i producenckim. I po prostu w pewnym momencie kryzys je unicestwił, a ja powołałem w Zabrzu w samym centrum Łukasz Paszkowski Design. Dlaczego nie w Katowicach, Krakowie czy Warszawie? Bo w tej branży nie ma to żadnego znaczenia, a Zabrze po prostu jest mi bliskie. Do klienta można dojechać z każdego miejsca bądź jak to jest już od dawna, a nie tylko od czasu epidemii wykonywać usługę on-line. Nowoczesne i szybkie środki komunikacji sprawiają, że gro czynności robi się zdalnie.

Zabrzananin wykonuje zatem projekty dla klientów z całej Polski. Najwięcej na zasadzie współpracy dla firmy Ciarko z Sano-ka, która jest cenionym w Europie producentem okapów. W swym portfolio ma także wiele projektów mebli (głównie dla klientów z Wrocławia), systemów i identyfikacji wizualnych, lamp i opraw świetlnych, kabin i okuć prysznicowych, stoisk targowych, szkła użytkowego, nawet drukarki, czy deski rekreacyjnej na plażę, a także mapy Katowic i innych drukowanych publikacji. Wśród masy projektów są nawet poważne prace z dziedziny motoryzacji. To m.in. stacje ładowania pojazdów zasilanych prądem, modułowej przyczepy kempingowej oraz wielozadaniowych samochodów elektrycznych. – Te dwa wymienione na końcu były tematami moich

prac magisterskich (licencjackiej i dyplomowej). Wiedziałem, że raczej w przyszłości nie dostanę tak dużego zlecenia z rynku motoryzacyjnego, które przeznaczone jest dla specjalistycznych firm. Dyplom był zatem okazją by się z tymi tematami zmierzyć, a poza tym to wielkie pole do popisu i popuszczenia nieco wodzów fantazji. A kto wie? Może do tematu jeszcze kiedyś powrócę, tak jak do regału Mobilo? Póki co na klientów i ilość pracy w innych dziedzinach designu nie narzekam. Wbrew pozorom nie muszę się uganiać za zleceniami, same wpadają...

Może to właśnie zasługa nagród (w sumie były już cztery, kolejne dwie niewymienione były dziełami współautorskimi), na które Paszkowski podobnie jak inni projektanci sami wysyłał swe projekty. Okap Illumia wszedł do produkcji, regał jeszcze nie, bo nie powstał na zamówienie firmy, lecz na własne

potrzeby. Być może teraz będzie produkowany i to przez samego Paszkowskiego. Póki co zabrzananin pracuje nad innowacyjnym systemem instalacji elektrycznej, który wiąże się nie tylko z projektowaniem gniazdek czy kontaktów, ale nawet sposobu prowadzenia kabli, ich zakładania, montażu, wyglądu i wykorzystywanego do ich produkcji materiału. – Cieszy mnie, że moje pomysły się podobają i określane są jako „ładne”, że radują oko klienta. Wbrew pozorom jednak w mej pracy głównie kieruję się cechami użytkowymi danego przedmiotu. Produkt przede wszystkim musi być wygodny, prosty i intuicyjny w użyciu. Ma ułatwiać, a nie komplikować życie. Musi też być trwały, wykonany z odpowiedniego materiału oraz oczywiście nadawać się do seryjnej produkcji. Przy okazji oczywiście musi mieć ciekawy, przykuwający uwagę i pasujący do jego zastosowania wygląd. (jak)

REKLAMA

TRWAJĄ ZAPISY !!!

NASZA OFERTA:

- BARDZO DOBRE PRZYGOTOWANIE DZIECI DO PODJĘCIA NAUKI W SZKOLE
- REALIZACJA PODSTAWY PROGRAMOWEJ NA WYSOKIM POZIOMIE
- 4 X W TYGODNIU JĘZYK ANGIELSKI
- PEŁNA OPIEKA SPECJALISTYCZNA DLA DZIECI POSIADAJĄCYCH WWRD ORAZ ORZECZENIE O KSZTAŁCENIU SPECJALNYM
- ZAJĘCIA RYTMICZNO - UMUZYKALNIAJĄCE
- TRZY POSIŁKI
- BOGATA OFERTA ZAJĘĆ DODATKOWYCH

Nasze placówki:

Zabrze
ul. Park Hutniczy 12 tel. 32 271 68 79

Bytom - Stroszek
ul. Strzelców Bytomskich 200 tel. 32 778 34 54

Bytom - Centrum
ul. Strzelców Bytomskich 16a tel. 32 280 10 55

Red Dot Design Award to nagroda przyznawana od 1955 roku przez Design Zentrum Nordrhein Westfalen w Essen, w Niemczech. Uznawana jest za jedną z najbardziej prestiżowych nagród z kilkoma tysiącami zgłoszeń każdego roku i jury złożonym z uznanych ekspertów często nazywana jest nawet Oscarem designu. Nagrodzone projekty prezentowane są w Red Dot Design Museum, które znajdują się w Essen (Niemcy), Singapurze i Xiamen (Chiny).



**Brałeś kredyt po 2012 roku?
Spłaciłeś go przed czasem?**

Jeżeli Twoja odpowiedź brzmi:

TAK!

**Sprawdź czy należy
Ci się zwrot prowizji!**

**Zadzwoń do Nas!
(22) 357 45 95**

**Nasi konsultanci chętnie udzielą
Ci wszystkich niezbędnych informacji!**

www.polskiezwrotybankowe.pl

Szanownej Pani

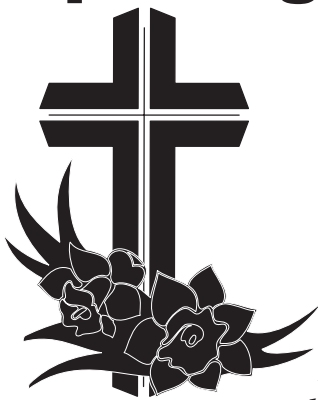
Małgorzacie Mańce-Szulik
Prezydent Miasta Zabrze

oraz Jej Rodzinie

wyrazy szczerego współczucia
i żalu z powodu śmierci

Synowej

Śp. Magdaleny Szulik



składają

*Zarząd, Rada Nadzorcza
oraz Pracownicy
Zabrzeńskiego Przedsiębiorstwa
Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.*

*Bóg widzi śmierć inaczej niż my,
my widzimy ją jako ciemny mur, Bóg – jako bramę*

W. Flex

Pani dr Małgorzacie Mańce-Szulik
Prezydent Zabrze

wyrazy żalu i szczerego współczucia

z powodu śmierci

SYNOWEJ

Śp. Magdaleny Szulik



Rodzinie i Bliskim

składają

*Zarząd, Rada Nadzorcza
i Pracownicy Spółki ZBM-TBS w Zabrzu*

Z ogromnym smutkiem i bólem

przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Śp. Magdaleny Szulik

Tym samym składamy
wyrazy współczucia i żalu
całej Rodzinie oraz Bliskim.

Śp. Magdalena Szulik
na zawsze pozostanie
w naszych sercach.



Łącząc się w żalu

*Dyrektor
Muzeum Górnictwa Węglowego
w Zabrzu wraz z pracownikami.*

Pani

Małgorzacie Mańce-Szulik

Prezydent Miasta Zabrze

oraz Jej Rodzinie i Bliskim

wyrazy współczucia
i słowa wsparcia

z powodu śmierci

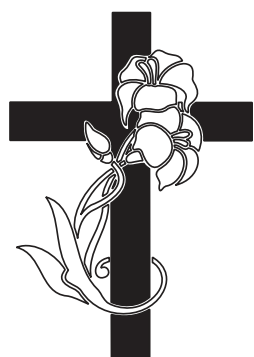
SYNOWEJ

Śp. Magdaleny Szulik

składa



*Tomasz Saternus
Dyrektor Jednostki
Gospodarki Nieruchomościami
wraz z Pracownikami*



Małgorzacie Mańce-Szulik
Prezydentowi Miasta Zabrze
oraz rodzinie
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Synowej
Śp. Magdaleny Szulik
składają

*Przewodnicząca Rady Miasta Zabrze
Lucja Chrzęstek-Bar wraz z Radnymi*

Pani Małgorzacie Mańce-Szulik
Prezydent Miasta Zabrze

Najszczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Synowej

Śp. Magdaleny Szulik

składają



*Zarząd, Rada Nadzorcza
oraz pracownicy
Miejskiego Ośrodka Sportu
i Rekreacji w Zabrzu*

Ze smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**Śp.
Magdaleny Szulik**

Rodzinie i Bliskim Zmarłej

składamy

wyrazy głębokiego współczucia

Pracownicy Urzędu Miejskiego w Zabrzu



Pani Małgorzacie Mańce-Szulik
Prezydent Miasta Zabrze
oraz Jej Rodzinie i Bliskim

najszczerze wyrazy współczucia,
wsparcia i otuchy
w tych trudnych chwilach

z powodu śmierci

Śp. Magdaleny Szulik

Składają



*Zarząd i pracownicy
Szpitala Miejskiego
w Zabrzu sp. z o.o.*

Szanownej Pani
Małgorzacie Mańce-Szulik

Prezydent Miasta Zabrze

oraz Jej Rodzinie

wyrazy szczerego współczucia
i żalu z powodu śmierci

Synowej

Śp. Magdaleny Szulik

składają

*Zarząd i pracownicy
WPO ALBA S.A.*



Pani Prezydent Miasta Zabrze
Małgorzacie Mańce-Szulik
oraz
jej Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Śp. Magdaleny Szulik

składają

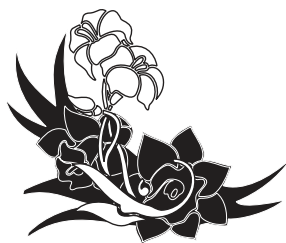


*Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy
Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa
Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.*

Z serca dziękuję wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu
mojej synowej

Magdy

Złożone kondolencje i wyrazy otuchy stanowiły dla nas
tak potrzebne w tej trudnej chwili wsparcie.
Dziękuję także każdemu, kto z powodu sytuacji epidemicznej
nie mógł wziąć udziału w uroczystościach,
lecz był w nich obecny duchowo, łącząc się w modlitwie.



Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrze

Wyrazy szczerego żalu i współczucia
dla Pani Prezydent Zabrze
Małgorzaty Mańki-Szulik
z powodu śmierci

Synowej

Śp. Magdaleny Szulik

składają



*Zarząd oraz pracownicy
firmy AMPER*

Dyrekcja i pracownicy
Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Zabrzu
składają



serdeczne wyrazy współczucia

Prezydentowi Miasta Zabrze
Pani Małgorzacie Mańce-Szulik
z powodu śmierci synowej

Śp. Magdaleny Szulik

Najszczerze kondolencje składamy
także na ręce wszystkich pogrążonych
w żalu bliskich Pani Prezydent.

Wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
Synowej

Śp. Magdaleny Szulik



dla Pani Prezydent Miasta Zabrza
oraz pogrążonych w żalu
Męża, Dzieci i Rodziny

składają

*Dyrekcja i pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej
im. Jerzego Fusieckiego w Zabrzu*

Szanownej Pani
Małgorzacie Mańce-Szulik
Prezydent Miasta Zabrze oraz Jej Rodzinie i Bliskim
wyrazy szczerego żalu i słowa wsparcia
z powodu śmierci

SYNOWEJ

Śp. Magdaleny Szulik

składa



*Komendant Straży Miejskiej
w Zabrzu wraz z pracownikami*

*Komendant Miejski Policji w Zabrzu
insp. Dariusz Kopeć
I Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Zabrzu
mł. insp. Jacek Nowak
Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Zabrzu
nadkom. Jarosław Bąk*

W imieniu własnym, kierownictwa
oraz wszystkich pracowników i policjantów
składamy

Pani Prezydent Miasta Zabrze
Małgorzacie Mańce-Szulik
wyrazy współczucia z powodu śmierci
synowej

Magdaleny



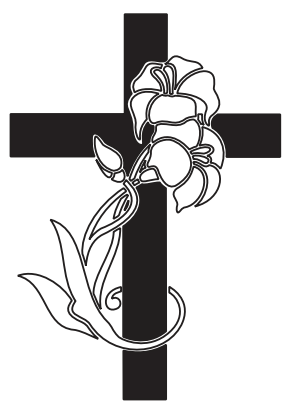
Pani
Małgorzacie Mańce-Szulik
Prezydent Miasta Zabrze
oraz Jej Rodzinie i Bliskim
wyrazy współczucia i słowa wsparcia
z powodu śmierci

SYNOWEJ

Śp. Magdaleny Szulik

składa

*Zespół Śląskiego Parku
Technologii Medycznych Kardio-Med Silesia*



Pani Małgorzacie Mańce-Szulik

Prezydent Zabrze

oraz całej Rodzinie

wyrazy współczucia i żalu z powodu śmierci synowej

Śp. Magdaleny Szulik

składa redakcja Głosu Zabrze i Rudy Śląskiej

Szanownej Pani

Małgorzacie Mańce-Szulik

Prezydent Miasta Zabrze

oraz Jej Rodzinie

wyrazy
głębokiego współczucia i szczerego żalu
z powodu śmierci

Synowej

Śp. Magdaleny Szulik



składa

*Dyrekcja i Zespół
Teatru Nowego w Zabrzu*

Z żalem i smutkiem

przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Śp. Magdaleny Szulik

Rodzinie i Bliskim Zmarłej

składamy

wyrazy współczucia



*Zarząd, trenerzy, zawodnicy
i pracownicy Górnika Zabrze SA*

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ
mieszkanie/ dom
bez pośredników,
najchętniej do remontu.
Tel. 500-742-490

KUPIĘ GARAŻ
STAN OBOJĘTNY
513-541-512

DO wynajęcia pokój, Centrum
Zabrze. 511-973-142

NAUKA/PRACA

MATEMATYKA, CHEMIA-
również przypadki beznadziejne,
www.krzysztofcywinski.pl 608-
-138-035

ZATRUDNIMY monterów okien
i drzwi oraz pomocnika monterów.
Tel. 322712452

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, in-
stalacje wod.- kan., gaz, ceny hur-
towe. Projekt, wycena gratis. 20
lat doświadczenia! 501-479-197

CYKLINOWANIE. 501-845-106

MALOWANIE, tapetowanie,
paneły, drobne naprawy, inne wy-
kończeniowe. 507-102-386

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/
273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wapienia. 32/384-
-91-98, 501-707-632

PRZEPROWADZKI, wywóz
rzeczy niepotrzebnych. 607-219-
-491

PRZEPROWADZKI. 601-412-
-166

REMONTY dachów. Papa. 32/276-
-54-32, 797-718-267

REMONTY. 607-219-491

RTV -naprawy domowe 32/279-
-42-79, 605-285-957

WYKONUJEMY remonty, gła-
dzie, inst. elektryczne, monitoring,
antenę zbiorczą, domofony. Tel.
kontaktowy. 32/242-11-75, 509-
-326-449

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-LAND
SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-1

AUTO SKUP, transport, gotów-
ka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy sa-
mochód osobowy, dostawczy.
509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe,
dostawcze. Wszystkie marki, rocz-
niki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-
-274-430

KUPIĘ radia, wzmacniacze, ko-
lumnę, Amiga, Commodore.
PIKO. 607-912-559

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

MPGK Sp. z o.o. w Zabrzu
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

TEL. CAŁODOBOWY – 32 271 38 23

Jesteśmy firmą z długoletnią tradycją
i doświadczeniem na rynku.

Oferujemy najwyższą jakość usług, konkurencyjne ceny
oraz bezgotówkową organizację pogrzebów.

W swojej ofercie posiadamy:

- chłodnię i kaplicę
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy



z10386

FIRMA POGRZEBOWA Rok zał. 2003
PIETREK

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne
Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

ZABRZE
ul. Roosevelta 65
tel. 32 276 31 96

www.pietrek.pl
CAŁODOBOWO
tel. 602 32 72 96

GLIWICE
ul. Odrowążów 118
tel. 32 230 40 40

Marcin Brosz był wybierany trenerem sierpnia i września ekstraklasy, ale hat-trick, a więc podobny laur za październik mu nie grozi. Górnik miał genialny początek sezonu, jednak ten miesiąc to pasmo niepowodzeń: dwa mecze, dwie porażki. I choć nasz zespół zachowuje wciąż miejsce w czołówce, to jedno nie ulega wątpliwości: Górnik został już przez rywali rozpracowany i potrzebny jest nowy pomysł, żeby na nowo ich zaskakiwać.



ZAGŁĘBIE.COM

Fatalny październik Górnika Co robi Brosz?

O ile porażka w Lubinie mogła wyglądać za wypadek przy pracy, to sobotnia (17 października) przegrana z Rakowem Częstochowa daje już do myślenia. Owszem, goście są rewelacją rozgrywek, ale problem w tym, że zabranie rzeczywiste nie mieli w pojedynku z nimi większych szans. Cała nasza drużyna – począwszy od bramkarza Chudego, a skończywszy na napastniku Jesusie Jimenezie – została zneutralizowana. A przecież zaczęło się wręcz bajkowo, bo już w czwartej minucie gospodarze przeprowa-

dził kapitalną akcję, po której Bartosz Nowak strzelił gola głową! Szybko się okazało, że to jednak rywale mają lepszy pomysł na ten mecz, a Górnik nie jest w stanie im się przeciwstawić. Powzięte przed meczem decyzje personalne okazały się błędne i trener jeszcze w I połowie wycofał z boiska Krzysztofa Kubicę, a w przerwie z defensywy Aleksandra Paluszka, za których weszli Grecy: Giannis Massouras i Stefanos Evangelou (debiut). Wiele to jednak nie zmieniło. Raków strzelał kolejne gole i pewnie wygrał.

– *Strasznie boli, jak to spotkanie wyglądało. Wiele elementów wpłynęło na to, że wynik jest tak niekorzystny* – komentuje trener Marcin Brosz. I po swoim dodał: – *Dużo pracy jest przed nami jako zespołem. Nie ma innej drogi, jak tylko ustawicznie trenować i poprawiać się krok po kroku.* Tak, trener Brosz bez wątplenia należy do ludzi, którzy o wiele lepsi są w działaniu niż w opowiadaniu, o tym co zrobią. Pozostaje mieć nadzieję, że wnioski z ostatnich spotkań już zostały wyciągnięte, a plan naprawczy jest w realizacji. (ws)

EKSTRAKLASA – SEZON 2020/21 terminarz rundy jesiennej

Górnik – Podbeskidzie	4-2 (Jimenez 3, Krawczyk)
Stal Mielec – Górnik	0-2 (Bochniewicz, Manneh)
Górnik – Lechia Gdańsk	3-0 (Jimenez, Nowak, Ściślak)
Legia Warszawa – Górnik	1-3 (Sobczyk, Nowak, Jimenez)
Górnik – Wisła Kraków	0-0
Zagłębie Lubin – Górnik	2-0
Górnik – Raków Częstochowa	1-3 (Nowak)
Warta Poznań – Górnik	26 października, godz. 18
Górnik – Piast Gliwice	8 listopada, godz. 17.30
Śląsk Wrocław – Górnik	21-22 listopada
Górnik – Pogoń Szczecin	28-29 listopada
Wisła Płock – Górnik	5-6 grudnia
Górnik – Cracovia Kraków	12-13 grudnia
Jagiellonia Białystok – Górnik	19-20 grudnia

ostatni mecz I rundy Górnik – Lech Poznań zostanie rozegrany już w ramach wiosennej części rozgrywek (6-7 lutego 2021)

EKSTRAKLASA tabela po 6. kolejce

1. Raków	16	18-8
2. GÓRNIK	13	13-8
3. Zagłębie	13	9-6
4. Jagiellonia*	11	8-6
5. Śląsk*	10	11-7
6. Pogoń**	10	6-4
7. Lechia*	9	10-9
8. Legia**	9	7-7
9. Lech*	8	12-10
10. Wisła P.	8	8-10
11. Warta*	7	5-5
12. Wisła K.*	6	10-9
13. Cracovia***	5	10-10
14. Podbeskidzie	5	9-18
15. Stal	5	7-17
16. Piast	1	3-12

* – drużyna rozegrała jedno spotkanie mniej; ** – drużyna rozegrała dwa spotkania mniej; *** – zespół przystąpił do sezonu z pięcioma punktami karnymi, za korupcję w sezonie 2003/2004.

Najbliższy rywal: WARTA POZNAŃ...

Teraz Polska!



Poznański zespół wrócił do ekstraklasy po 25 latach i był na początku sezonu uważany za najsłabszego beniaminka, bo w pierwszych czterech spotkaniach zdobył tylko jeden punkt i... ani jednego gola. O słabości zespołu miała też świadczyć jego kadra, która – co było ewenementem w lidze – składała się z samych Polaków! To wprawdzie się zmieniło, bo pod koniec sierpnia klub pozyskał fińskiego obrońcę Roberta Ivanova, a w połowie września hiszpańskiego pomocnika Mario Rodrigueza, ale i tak to

nadal najbardziej polski zespół w najwyższej krajowej lidze. Tyle, że już nie jest chłopcem do bicia! Warta właśnie wygrała dwa wyjazdowe spotkania: najpierw w Płocku z Wisłą (3-1), potem w Bielsku-Białej z Podbeskidziem (2-1). W tym drugim spotkaniu w ligowym meczu beniaminka zadebiutował bramkarz Daniel Bielica, którego Górnik wypożyczył do Warty tego lata. 21-latek ma w tym zespole nabierać doświadczenia, m.in. u boku takich wyjadaczy, jak Łukasz Trałka, który ma ponad 350 występów w ekstraklasie. (as)

III LIGA Grupa III: mecz Górnik II Zabrze – Gwarek Tarnowskie Góry z powodu zagrożenia epidemicznego został przełożony na 4 listopada. Tabela: 1. Ruch Chorzów 12 spotkań, 29 punktów (bramki: 32-12);... 15. Górnik II 9, 13 (19-15). **KLASA A** Quo Vadis Makoszowy – Gwarek Zabrze 1-10 (0-3): Ditrach (48), samob. (76) – Bartuś (5), Ślusarczyk (13, 63, 73 i 75), Gołka (26), Gruszczyński (84), Kiraga (87), Sibik (90); **KS Zabrze-Grzybowice** – Walka Zabrze 1-3 (1-1): Łysiak (38) – Nowak (42), Szymański

Co z rezerwą?!

(74), Szypulski (88); **Zryw Radonia – MKS Zaborze** 1-1 (0-1): Kokoszka (83) – Podyma (11). Tabela: 1. Start Sierakowice 10, 28 (30-4); 2. Walka 11, 25 (21-13); 3. Zaborze 11, 24 (28-8);... 5. Gwarek 11, 20 (36-12);... 11. Grzybowice 12, 14 (25-26);... 16. Quo Vadis 11, 7 (10-44). **KLASA B** Pawłów – Ziemiećce 5-3 (2-1): Sabik (12 i 33),

Drożdżol (47 i 51), Grabowski (85) – Lis (43), Wróbel (90), Mariusz Szumacher (90+3); **Sparta Zabrze – Piłchowice** 3-4 (1-2): Wesołowski (16), Paciorek (77), Szubert (60) – Rostkowski (70), Pietrek (21), Gola (32), Sobota (76). Tabela: 1. Gwarek II Orontowice 9, 22 (25-12);... 4. Sparta 9, 18 (38-15);... 7. Pawłów 9, 10 (22-31). **KLASA C** Łubie – Grzybowice II 2-1 (1-0): Pławszewski (4), Broja (83) – Kasperek (65). Tabela: 1. Burza II Borowa Wieś 8, 24 (38-8);... 7. Grzybowice II 8, 8 (7-9).

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: Warta Poznań – Górnik Zabrze (26 października, godz. 18 – transmisja w Canal+ Sport).

III LIGA. Grupa III: Miedź II Legnica – Górnik II Zabrze (24 października, godz. 14.30).

KLASA A: Gwarek Zabrze – Ruch Kozłów (24 października, godz. 13.30 – Zabrze, ul. Bytomska 100), MKS Zaborze – Carbo Gliwice (24 października, godz. 15 – Zabrze, ul. Wyciska 5), Walka Zabrze – Zryw Radonia (25 października, godz. 14 – Zabrze, ul. Jaskółcza 40), Tempo Paniówki – Quo Vadis Makoszowy (25 października, godz. 14), Start Sierakowice – KS Zabrze-Grzybowice (24 października, godz. 15).

KLASA B: Orzeł Pacyna – MOSiR Sparta Zabrze (25 października, godz. 14), Start

Kleszczów – Piast Pawłów (25 października, godz. 14).

KLASA C: KS II Zabrze-Grzybowice – Kłodnica Gliwice (25 października, godz. 11 – Zabrze, ul. Traktorzystów 1).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-18: Cracovia Kraków – Górnik Zabrze (24 października, godz. 12.30), Gwarek Zabrze – UKS SMS Łódź (25 października, godz. 12 – Zabrze, ul. Bytomska 100).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa C: Ruch Chorzów – Gwarek Zabrze (24 października, godz. 12), Rozwój Katowice – Górnik Zabrze (25 października, godz. 13.30).

PIŁKA RĘCZNA

II LIGA MĘŻCZYZN. Grupa IV: Grunwald Ruda Śląska – SPR Górnik Zabrze (24 października, godz. 17).

SUPERLIGA MĘŻCZYZN

Koronawirus krążył wokół zespołu Górnika, aż wreszcie go dopadł i to na całego. Już tydzień temu (17 października) klub poinformował, że w drużynie „stwierdzono cztery przypadki zakażenia koronawirusem SARS-Cov-2 – trzy wśród zawodników oraz jeden w sztabie”, w związku z czym mecz z Azotami Tarnów został odwołany, zakażonych odesłano na kwarantannę, podobnie w domach pozostali inni członkowie drużyny, z zaleceniem dokonania kompleksowych badań w poniedziałek. Ich wynik to najczarniejszy z możliwych scenariusz... Aż u trzynastu osób wykryto zarażenie, co w sumie daje siedemnastu zakażonych wśród 21 osób tworzących drużynę! Na szczęście wszyscy czują się dobrze, mają jedynie szczątkowe objawy choroby i przebywają w domach. Zdrowi – jeden członek sztabu oraz trzech zawodników – też mają za zadania obserwować

PIŁKA RĘCZNA

Siedemnastu zakażonych!

swój stan i w miarę możliwości trwać w izolacji.

Zgodnie z aktualnymi przepisami chorzy od momentu uzyskania pozytywnego wyniku przez 10 dni przebywają na izolacji, po czym uznaje się ich za ozdrowieńców. W związku z tym kolejne mecze Górnika – z MMTS-em Kwidzyn oraz Sandrą Spa Pogoń Szczecin – z pewnością zostaną przełożone na późniejszy czas.

II LIGA MĘŻCZYZN Bez przeszkód w tym tygodniu swą

ligową powinność wypełnił SPR Górnik Zabrze, który jednak nie spisał się jak na lidera przystało, gdyż przegrał u siebie z ASPR Zawadzkie 29:31 (13:16). Bramki dla gospodarzy w tym zaciętym meczu zdobyli: Buryła 7, Jakubowski 3, Kałuża 3, Korus 3, Polak 3, Mrozek 2, Śladkowski 2, Szczepny 2, Wasilewski 2, Jelski 1 i Tadej 1.

Dzięki wygranej w Zabrzu zespół z Opolszczyzny został nowym liderem rozgrywek, spychając Górnika na drugie miejsce w tabeli. (as)



Co to za zwierzę pojawił się na dziedzińcu sztolni Króla Luiza podczas niedawnej Industriady? – To jest słoń na skalę naszych możliwości – można by sparafrazować słowa jednego z bohaterów komedii Miś Stanisława Barei. (w)

Budzając się rano,
pomyśl jaki to
wspaniały skarb
żyć, oddychać
i móc się radować.

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp. 9	17°C	1017 hPa	wiatr		18 km/h
piątek		temp. 11	16°C	1014 hPa	wiatr		14 km/h
sobota		temp. 7	16°C	1014 hPa	wiatr		24 km/h
niedziela		temp. 9	15°C	1016 hPa	wiatr		14 km/h

KARTKA Z HISTORII

Ja w sprawie radiowęzła

PANIE REDAKTORZE!

Sprawy natury technicznej są mi zupełnie obce i dlatego doprawdy nie wiem jak my – odbiorcy zabrzańskich radiowęzła – mamy sobie tłumaczyć codzienną mękę z naszymi odbiornikami sikającymi, z racji podłączenia na radiowęzłowe bimbanie z beśsilnych słuchaczy. Pomijamy już fakt, że z głośnika płyną ku nam jakieś szepty, szczerkanie itp. nie artykułowane dźwięki świadczące o niewłaściwej obsłudze radiowęzła, ale najgorsze to to, że nigdy nie wiadomo, który program obowiązkuje a o ewentualnych zmianach nigdy się nie zawiadamia słuchacza. Np. 21 i 22 ub. miesiąca od godz. 5 rano dyżurny w radiowęzle nadawał program pierwszy, ale już po godzinie przestawił się na program drugi. Co z tego wynika? Słuchałam raz gimnastyki o godz. 5.50 i dziennika o godz. 6 a następnie znowu zmuszona byłam słuchać tej samej gimnastyki i tego samego dziennika o godz. 6.30 i 6.50. Następnego dnia znowu coś się odmieniło. O 8 rano nadawano reportaże który mnie np. bardzo zainteresował. Ale widocznie audycja nie spodobała się dyżurnemu, gdy regle włączył muzykę. Nawiasem mówiąc już po raz kolejny taka zmiana nastąpiła bo wówczas w głośniku słychać grzmoty i trzaski jak z ciężkiego odrzutowca.

Przed kilkoma tygodniami z zaciekawieniem słuchałam wspomnianego Stanisława Zelenkiego o ojcach. Ten dyżurny pewnie pomyślał, że Boy to jakiś bokser i audycja szła gładko, ale gdy tylko spostrzegł swoją omyłkę wyłączył się z telustu i znowu włączył muzykę, raz słuchałam humoreski tureckiej (curiosum, nie mamy przekładów). I znowu ten z radiowęzła nie dał mi wysłuchać audycji do końca przerywając ją nieoczekiwaną w półtaktu urwaną muzyką.

Panie Redaktorze, można darować wiele uzasadnionych niedociągnięć obsłudze technicznej Miejskiego Radiowęzła w Zabrzu, ale naprawdę nie można dłużej tolerować ustawicznej, nieuzasadnionej zmiany programów, które wskazują na całkowite bimbanie sobie z biednych słuchaczy. Wydadź mi się, że radio służy wszystkim i że Miejski Radiowęzeł także posiada jakieś przepisy, których powinna przestrzegać obsługa techniczna.

Z poważaniem
Anna SROKOWSKA
Zabrze, ul. Sądowa 2.

Głos z 18 października 1959 roku.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Będzie spokojnie, że aż nudno. Ale za to w kolejny tydzień emocje – zarówno pozytywne, jak i negatywne – sięgną zenitu. Przygotuj się na rollercoaster!



BYK
(21.04 – 21.05)

Najbliższe dni będą wymagały od ciebie aktorskich umiejętności. Musisz odpowiadać na pytania tak, żeby nikt nie zorientował się, że nie masz zielonego pojęcia, o czym mowa.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

W sobotni wieczór traficie w sam środek dyskusji, która was pochłonie. Tymczasem w poniedziałek czeka was coś zgoła innego: żmudne i nudne zadanie w pracy. Na szczęście współpraca okaże się owocna.



RAK
(22.06 – 22.07)

W zawodowych działaniach poczujesz się osamotniony. Będziesz musiał potrząsnąć kilkoma osobami, jeśli nie chcesz, żeby ich nieróbstwo nie pociągnęło cię na dno. Zwróć uwagę szczególnie na Pannę.



LEW
(23.07 – 22.08)

W piątek natkniesz się na dawnego znajomego. Okaże się, że wciąż macie ze sobą wiele wspólnego i wielu znajomych – ta relacja ma więc szansę na odrodzenie.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Osoby, z którymi się teraz zetkniesz, mogą odegrać pewną rolę w twoim życiu. Jednak nie traktuj ich opinii bezkrytycznie, a jedynie jako przyczynek do refleksji.



WAGA
(23.09 – 22.10)

Nie wychodź przed orkiestrę. Zadanie, do którego tak się palisz, jest ponad twoje siły. Zaczynaj od czegoś skromniejszego, a unikniesz bolesnej porażki. Pomoże ci dzielny Koziorożec.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Im szybciej zrozumiesz, że nie możesz liczyć na Byka, tym dla ciebie lepiej. Twój pomocnik ma niezaprzeczalne zalety, ale obecnie jest zaprzęgnięty sprawami, o których ci nie mówi.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Zakochałeś się, ale nie oczekuj natychmiastowej wzajemności. Nie możesz jednak czekać na nią z założonymi rękami: bądź zawsze blisko, a także zwarty i gotowy.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Na pierwszy plan wysuną się sprawy dotyczące twojego związku. Za dużo w nim uczuć, za mało pragmatyzmu i jedynie namiętności w sam raz. Korzystaj z okazji.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Bądź ostrożny w kontaktach z osobami, które mają władzę. Możesz łatwo im się narazić, co może mieć długie i nieprzyjemne reperkusje. I pamiętaj we wtorek, że milczenie jest złotem.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Jeżeli już się na coś raz zdecydować, nie wyciągaj się, nawet jeśli ogarną w wątpliwości i strach przed nowym. Pierwsze wrażenie będzie słuszne, choćby nawet rozsądek temu przeczył.

REKLAMA

**STUDIO
MODELOWANIA
SYLWETKI VENUS**

ul. Brysza 6, 41-800
Zabrze, 797534 178
Studio Venus Zabrze

Zapraszamy
do klimatycznego miejsca
w centrum Zabrze

oferujemy:
modelowanie sylwetki,
odchudzanie, poprawę kondycji.
Nowy sprzęt i najmielszą obsługę.

Ponadto w ofercie
**seanse w komorze
tlenowej hiperbarycznej;
do 31.12.2020 seanse
w promocyjnej cenie
i atrakcyjne ceny pakietów.**

**TLENOTERAPIA
ZABRZE,**
ul. Brysza 6, 41-800
Zabrze tel. 508029298